

Sygnatura akt I C 145/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 29-11-2016 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Anna Mikołajczak

Protokolant:Joanna Grześkowiak

po rozpoznaniu w dniu 29-11-2016 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa Miasto P.- Zarząd (...) z siedzibą w P.

przeciwko K. A.

o zapłatę kwoty 290,10 zł

***powództwo oddala***

SSR Anna Mikołajczak

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Miasto P. – Zarząd (...) z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od K. A. kwoty 290,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 280,60 zł od dnia 09 maja 2015r. do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu w kwocie 30,00 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Według twierdzeń pozwu, 24 kwietnia 2015 r. pozwana korzystała ze środka komunikacji miejskiej bez ważnego biletu. W związku z tym powód zobowiązał pozwaną do uiszczenia należności za przewóz w kwocie 0,60 zł oraz doręczył jej dokument opłaty dodatkowej w kwocie 280 zł jak również monit, którego koszt wyniósł 9,50 zł. Pozwana nie uregulowała żadnej z wymienionych należności.

Postanowieniem z 25 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie uchylił wydany uprzednio nakaz zapłaty w całości i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi z uwagi na braki dotyczące ustalenia adresu zamieszkania pozwanej .

***Sąd ustalił, co następuje:***

Pani K. A. w dniu 24 kwietnia 2015r. około godziny 13:00 korzystała ze środka komunikacji miejskiej stanowiącego własność Miasta P., należącego do Zarządu (...) w P.. Pozwana wsiadła do autobusu linii 82 w związku z koniecznością dojechania do placówki aktywizacji zawodowej. Pozwana nie miała przy sobie biletu. Pozwanej nie było stać na kupienie biletu, zaś wiek i stan zdrowia stanowił dla niej przeszkodę aby przejść pieszo do miejsca docelowego. Pozwana straciła pracę w 2014r. i od tego czasu jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Pozwana ma aktualnie 58 lat. Przypadek podobny do analizowanego miał miejsce jeszcze raz – wówczas (...) umorzyło wobec pozwanej zadłużenie z uwagi na jej trudną sytuację. Pozwana usiłowała zwrócić uwagę na ten problem w PUP, ale dopiero do nałożeniu drugiej kary na pozwaną w ramach aktywizacji zawodowej pozwanej przekazano środki na kupno biletów na przejazdy środkami komunikacji miejskiej. Pozwana korzysta z pomocy filii Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie na G., uzyskując zasiłki celowe oraz świadczenia pieniężne na zakup

artykułów żywnościowych oraz koszty leczenia w kwocie 567zł. Jest to jedyny dochód pozwanej, nie ma przyznanych świadczeń emerytalno-rentowych. Pozwana mieszka sama, nie ma dzieci ani rodzeństwa. Od 2012r. leczy się z powodu nadciśnienia i stanu po zawale, a po 2014r. – z powodu depresji.

Dowód: przesłuchanie pozwanej – k. 37-38

W związku z kontrolą z 24.04.2015r. pozwanej wymierzono opłatę dodatkową w wysokości 280 zł oraz 0,60zł za brak biletu. Pozwana razem z kontrolerami wysiadła z autobusu nr (...) przy ul. (...), jednak w międzyczasie nadjechał kolejny autobus i kontrolerzy nie zdążyli odebrać od niej podpisu ani pozwana nie miała czasu aby wyjaśnić kontrolerom, że adres wskazany w dowodzie osobistym jest nieaktualny.

Pismem z 2 czerwca 2014 r. powód wezwał pozwaną - na nieaktualny adres - do zapłaty kwoty 291,45 zł tytułem należnej opłaty dodatkowej oraz odsetek do dnia wystawienia monitu, jak również opłaty manipulacyjnej w wysokości 9,50 zł.

Dowód: druk opłaty dodatkowej (k. 21v), monit przedsądowy (k.241), przesłuchanie pozwanej

Pozwana do dnia wyrokowania nie uiściła na rzecz powoda dochodzonej kwoty.

Okoliczność bezsporna.

Sąd uznał za wiarygodne powołane powyżej dokumenty zebrane w aktach sprawy, gdyż ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł ku temu podstaw z urzędu.

W toku postępowania pozwana K. A. przyznała wszystkie okoliczności faktyczne powołane przez powoda, szczegółowo przedstawiając motywy, jakie legły u podstaw analizowanego zdarzenia. Zeznania pozwanej były spontaniczne, szczere i autentyczne. Nie zostały nadto skutecznie zakwestionowane przez powoda.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Okolicznością pozostającą poza sporem było zawarcie przez strony umowy przewozu.

Przepis art. 774 k.c. reguluje umowę przewozu w sposób ramowy, pozostawiając jej szczegółowe unormowanie przepisom pozakodeksowym, które zgodnie z treścią art. 775 k.c. mają pierwszeństwo przed postanowieniami kodeksu, które stosuje się tylko o tyle, o ile przewóz nie jest uregulowany odrębnymi przepisami.

Umowa przewozu została szczegółowo uregulowana w ustawie z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (tekst jednolity Dz.U. z 2000 r., Nr 50, poz. 601 z późn. zm.) i przepisach wykonawczych. Prawo przewozowe reguluje przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ww. ustawy, podróżny zawiera umowę przewozu przez nabycie biletu na przejazd lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nie ustalenia umowa dochodzi do skutku przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym.

Z dowodów przeprowadzonych przez sąd wynikało, iż 24.04.2015r. około godz. 13:00 pozwana korzystała z usług powoda tj. poruszała się środkiem komunikacji miejskiej w P.. Pozwana przyznała wszystkie te okoliczności jako zgodne z prawdą. Strony zawarły zatem umowę przewozu.

Pozwana nie wywiązała się prawidłowo z obowiązku posiadania skasowanego biletu za przejazd. W tym kontekście powództwo zostało przez powoda wykazane. Sąd uznał jednak, że w realiach sprawy znalazła zastosowanie szczególna norma prawa kodowana w art.5 k.c. statuująca jurejdyczną konstrukcję nadużycie prawa.

Odnosząc się do podstawowego zarzutu pozwanej akcentującej sprzeczność żądania powoda z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kodeksu cywilnego), Sąd po wszechstronnym rozważeniu wszelkich aspektów sprawy uznał, że

zarzut ten był zasadny. Zgodnie z normą prawną kodowaną w art. 5 kc, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zgodnie z reprezentowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, w sprawach wynikających z umów nie jest wykluczone stosowanie konstrukcji nadużycia prawa z art. 5 k.c. Podkreślić przy tym trzeba, że przepis art. 5 k.c. powinien być stosowany niezwykle ostrożnie. Zakres zastosowania tej wyjątkowej normy powinien być wąski, gdyż inaczej udaremniony zostałby cel przepisów o umowach, zgodnie z którym umów należy dotrzymywać. Niewątpliwie więc do obniżania kwot należnych z tytułu zobowiązań umownych ze względu na klauzulę zakazu nadużywania prawa podmiotowego powinno dochodzić jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Klauzula z art. 5 kc nie jest nadrzędna w stosunku do innych uregulowań, lecz jest wyjątkiem czyniącym wyłom w prawach podmiotowych i jako taka powinna być interpretowana ściśle.

Sąd w realiach niniejszej sprawy znalazł jednak podstawy do oddalenia w całości żądania zasądzenia kwoty wynikającej z zawartej umowy przewozu. Należy stwierdzić, że analiza zgromadzonego w sprawie i wyżej przedstawionego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że mamy do czynienia ze szczególną sytuacją pozwanej. K. A. znalazła się w niezmiernie skomplikowanej sytuacji osobistej i majątkowej, na którą nałożyła się jeszcze sytuacja zdrowotna zmniejszająca, a nawet wyłączająca aktywność i potencjalną możliwość zadbania o własne sprawy i to w należyty sposób, z właściwym dojrzałym rozeznaniem. Sąd uznał, iż standard i wzorzec zapewnienia minimalnego wsparcia osobom najuboższym i nieporadnym życiowo, które w przejściowym trudnym okresie podejmują wysiłki w celu odnalezienia się na nowo w środowisku aktywności zawodowej – nie został zapewniony i zabrakło wyobraźni, aby bądź zapewnić dla takich osób jak pozwana bilety w celu korzystania ze środków komunikacji miejskiej, bądź też problem ten rozwiązać systemowo poprzez wprowadzenie czasowego zwolnienia z opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej na czas poszukiwania pracy przy określonym minimalnym dochodzie w rodzinie. Pozwana nie miała przy sobie biletu nie dlatego, że nie chciała, ale dlatego, że ważyła w ramach trudu dnia codziennego, czy stać ją na poniesienie opłaty rzędu nawet kilku złotych na bilet.

Podkreślenia wymaga, że Sąd rozważając zasadność zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego wziął także pod uwagę interes powoda. Powód jako jednostka samorządu terytorialnego ma szczególny obowiązek aktywności społecznej w celu inicjowania działań zmierzających do zapewnienia należytego standardu pomocy dla osób znajdujących się w potrzebie. Jednocześnie kwota dochodzonego roszczenia nie wpłynie w żaden sposób na kondycję finansową zakładu.

W tym stanie rzecz powództwo na podstawie art. 5 kodeksy cywilnego podlegało oddaleniu.

/-/ SSR Anna Mikołajczak